

Sposób na kolejny market w gminie? Sklepy szukają pomysłu na przetrwanie

data aktualizacji: 2022.02.04 autor: Włodzimierz Szczepański



Wiejskie sklepy szukają pomysłu na przetrwanie. (fot. Włodzimierz Szczepański)

Sieć marketów „Dino” dociera do coraz mniejszych miejscowości. Do urzędu gminy dotarły pogłoski o planowanej inwestycji w Boguszycach. Jak to wpłynie na istniejące sklepy? Odpowiedź jest gotowa. Daje ją przykład Kurzeszyna.

- Słyszałem pogłoski o obudowie marketu w Boguszycach – przyznaje Michał Michalik, wójt gmina Rawa Mazowiecka. – Nas inwestor nie musi informować o swoich planach. Gdyby dotyczyło to na przykład przyłączenia się do gminnej drogi, to i owszem, ale tam jest droga powiatowa.

Dodaje, że gmina nie ma narzędzi, by blokować inwestycje. W ubiegłym roku market powstał w Kurzeszynie. Funkcjonowały tutaj już dwa wiejskie sklepy.

- Myślę, że pojawienie marketu wyzwoliło konkurencję. Robię czasem w nim zakupy, po niektóre

produkty wybieram się jednak do innych sklepów, chociażby po pieczywo – tłumaczy wójt.

Wkrótce po uruchomieniu marketu prywatny sklep (naprzeciwko kościoła) zmieni szyld. Pojawiło się logo Grupy Chorten. Grupę założyło 13 właścicieli 20 sklepów spożywczych z Podlaskiego w 2009 roku. Podkreślają, że współpraca i konsolidacja dała możliwość konkurowania z zagranicznymi sieciami handlowymi. Ich zdaniem polskim przedsiębiorcom dają skuteczne narzędzia do prowadzenia własnego biznesu i proponowania klientom lepszych cen.

- Od dłuższego czasu nosiliśmy się z pomysłem przystąpienia do grupy Chorten. Pojawienie się marketu tylko utwierdziło nas w tej decyzji – przyznaje Radosław współwłaściciel sklepu w Kurzeszynie.

Dodaje, w ten sposób w sklepie pojawiły się towary inne, niż u konkurenta. Czasem nawet tańsze. To jednak nie wystarczyło. W połowie stycznia na popularnej internetowej tablicy pojawiło się ogłoszenie o wynajmie sklepu.

- Początkowo wydawało nam się, że damy radę mimo istnienia marketu. Nastał jednak okres zimowy. Podjęliśmy decyzję o wynajęciu naszego sklepu. Myślę, że po pojawieniu się marketu w Boguszycach, czeka to też sklepy wiejskie – dodaje współwłaściciel kurzeszyńskiego sklepu.

Na nowy rok patrzy jednak z optymizmem, nie podaje się. Ma nowy pomysł, którego na razie nie ujawnia.

Materiał opublikowany (27.01) w "Głosie Rawy Mazowieckiej i Okolicy".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40013-sposob-na-kolejny-market-w-gminie-sklepy-szukaja-pomyslu-na-przetrwanie>